



BIULETYN INFORMACYJNY ZGODA

URZĘDU GMINY W NIEDŹWIEDZIU



N A C Z A S I E

Rok VIII Nr 43

WRZESIEŃ -
PAŹDZIERNIK
Cena 2 złote

W tym numerze:

Aktualności.....	2
Materiał Ks. Dziekana M. Wójcika....	3
Wrześniowa sesja Rady Gminy.....	5
Po dziesięciu latach.....	6
Rozstania nad- szedł już czas.....	8
Nasi u Prezydenta Rzeczypospolitej....	9
W orszaku weso- łym wracamy do?..	10

Ważne tematy:

- Ks. F. Baradziej - wielki kapłan, człowiek i społecznik - str. 4 i 6
- O Tych, co odeszli - wspomnienie - str. 11
- Związek Podhalan w akcji - str. 1 i 7

<><><><><>

<><><>

No i mamy jesień! Oby stała się nareszcie słoneczna, sucha i ciepła - wtedy i zima przędziej zleci.

Trzy wydarzenia wielkiej rangi czekają nas tej jesieni. I choć tyczą diametralnie różnych spraw i poziomów naszego bytowania, mają wspólny mianownik: dotyczą każdego z nas. Czy tego chcemy czy nie.

Pierwszym z nich są wybory. Wkrótce pójdziemy do urn, aby zdecydować bezpośrednio (po raz pierwszy po wojnie), kto będzie naszym Wójtem, czyli Gospodarzem naszego terenu, naszej małej gorczańskiej ojczyzny.

Wyberzemy też 15 radnych, czyli tych, którzy w

naszym imieniu będą pomagać Wójtowi w rozwiązywaniu gminnych problemów. Jest to ważne. Przyszły Wójt i przyszli radni, decydować będą o rozwoju gminy i warunkach życia nas - jej mieszkańców przez najbliższe cztery lata. Zatem - jak wybierzemy, tak będziemy mieli. Sami sobie pościelimy: dobrze bądź źle!

Wszystkich Świętych - to w liturgii Kościoła radosne, lecz w polskiej tradycji i świadomości niestety smutne święto. Nastaje najbardziej chybą ponury miesiąc w roku. Dlaczego? Koniec wegetacji, początek odpoczynku, czy jak chcą biolodzy, snu w przyrodzie, wszechobecna pustka i oczekiwanie na śnieg - wszystko to

stwarza atmosferę do zadumy nad życiem. Czy istnienie moje, Twoje, które jest podróżą, pozwoli nam stanąć za rok przy grobie kogoś nam bliskiego, czy też może ktoś bliiski stanie za rok nad moim, Twoim grobem? Niech ta myśl sprawi, że choć na chwilę inaczej, milej i przyjaźniej spojrzymy na kogoś obok siebie. Nawet mimo wyborów.

Na koniec prawdziwie Polskie Święto - 11 listopada. Święto Niepodległości, przypominające nam o obowiązkach wobec własnej Ojczyzny - Matki, która w przeszłości tyle wycierpiała, a i dziś cierpi z winy swych dzieci. Dbajmy, by Jej nie utracić wzorem naszych przodków! S. Stopa

DO TRZECH RAZY SZTUKA



Fot. Z. Żurek

Wpatrzony w krzyż i sztandar, uroczyste ślubuję - być rzetelnym członkiem Związku Podhalan. Będę sumiennie wypełniał obowiązki statutowe. Dbam o zachowanie tradycji i piękno rodnej ziemi, o jej szlachetny rozwój duchowy i materialny. Dołożę starań do umocnienia godności człowieka, rodziny, ziemi ojców i niepodległości Polski.

Tak mi dopomóż Bóg!

Słowa tej Roty przysięgi złożyło ponad 100 członków Gorczańskiego Oddziału Związku Podhalan, którzy w dniu 8 września, w święto Matki Boskiej Siewnej, złożyli uroczyste ślubowanie w kościele parafialnym w Porębie Wielkiej w czasie Mszy św. odprawionej przez ks. Władysława Ulmańca - Proboszcza, zarazem kapelana Związku.

„PILNUJcie MI TYCH SZLAKÓW”

Na rynku wydawniczym często ukazują się albumy, książki, czy krótsze publicystyczne pozycje dedykowane Ojcu św. Janowi Pawłowi II. We wrześniu 2002 roku ukazała się jednak publikacja wyjątkowa. Jest to bogato ilustrowany przewodnik „Pilnujcie mi tych szlaków” autorstwa Andrzeja Matuszczyka i Urszuli Własiuk. Wymienieni autorzy są nam bardzo dobrze znani z wcześniejszych materiałów drukowanych na łamach „Zgody”. Pan Andrzej Matuszczyk, krakowianin, autor przewodnika „Gorce” jest stałym Czytelnikiem naszego biuletynu i autorem pozytywnej o nim recenzji. Pani Urszula Własiuk również związana z Krakowem, to polonistka, fotografik i autorka widokówek edukacyjnych z naszego terenu. Bardzo bliski kontakt autorów przewodnika z naszym terenem sprawił, że choć nie ma u nas uznanego szlaku ani miejsca papieskiego, również nasza gmina znalazła swoje miejsce w tym przewodniku.

Rozdział poświęcony gorczańskiej ziemi rozpoczyna się ciekawym wierszem „Leśna Madonna Gorców”. Choć trwałym znakiem pobytu kardynała Karola Wojtyły w Gorcach jest drewniany szalas w dolinie rzeki Kamienicy tzw. „Papieżówka” a najważniejszym papieskim miejscem Kaplica Matki Bożej Królowej Gorców pod Turbaczem, to warto odszukać i spopularyzować szlaki, jakimi przemierzał po naszym terenie młody ksiądz Karol Wojtyła.

Autorzy przewodnika „krążąc” po fotografiach z orkanowskiego szlaku twierdzą, że nasz Bohater w lutym 1953 roku nocował w Koninie po zejściu z Turbacza, a przed wejściem na Kudłoń. Bawiąc z grupą młodych fizyków przebył trasę Tymbark – Mogielica – Rzeki – Kudłoń – Konina. Są to informacje w pełni wiarygodne, zatem można przyjąć Koninę jako nasz turystyczny symbol narciarskiej pasji przyszedłgo papieża.

Chcąc uzupełnić wiedzę, zasięgnijmy informacji u naszego księdza Proboszcza. W księgach parafialnych odnotowano, że ksiądz Kardynał Karol Wojtyła przeprowadził wizytację kanoniczną parafii Niedźwiedź w dniu 22 września 1970 roku. Dwa lata później – 20 marca 1972 roku koncelebrował pogrzeb księdza Franciszka Baradzieja.

Bardzo ważne są jednak jeszcze żywe wspomnienia naszych mieszkańców. Każdy, komu udzielał sakramentu Chrztu św., bądź bierzmowania, czują się uprzywilejowani dostąpieniem tego zaszczytu. Zachował się we wspomnieniach przejazd Kardynała przez Porębę Wielką podczas wizytacji parafii. Również bardzo barwne są wspomnienia, kiedy to ksiądz Kardynała wieziono zaprzęgiem końskim przez Mszanę Górną i Koninę do kościoła parafialnego w Niedźwiedziu.

Zachęcam do gromadzenia informacji choćby ulotnie zachowanych w pamięci. W ten sposób lepiej poznamy tradycje naszej, gorczańskiej ziemi. Idźmy za myślą autora przewodnika i realizujmy w praktyce przesłanie „Pilnujcie mi tych szlaków”.

Anna Stożek

Jednym zdaniem...

* Pani **Józefa Haras** zamieszkała w Porębie Wielkiej zajęła **II** miejsce na szczelblu lokalnym w kategorii I: gospodarstwa agroturystyczne. Gratulujemy!

* W 9 numerze *Almanachu Ziemi Limanowskiej* – elitarnego kwartalnika wydawanego przez Towarzystwo Miłośników Ziemi Limanowskiej, w cyklu panora-

my prasy lokalnej, zamieszczony został obszerny wizerunek naszego biuletynu „ZGODA” autorstwa jej redaktora Stanisława Stopy.

W niedzielę, 1 września w kościele parafialnym w Niedźwiedziu odprawiona została uroczysta suma dziękczynna za tegoroczne plony, których symbolem były wspaniałe wieńce i o-

Jednym zdaniem...

były okazałe bochenki chleba ze świeżego ziarna, złożone u stóp ołtarza przez delegację poszczególnych wiosek ubrane w piękne stroje regionalne i upiękzone tradycyjnymi, miejscowymi przyśpiewkami wykonanymi przy akompaniamencie kapeli „Turbacyków” z Koniny.



Wieniec dożynkowy z Koniny



... I TY MOŻESZ POMÓC INNYM!

Bank Spółdzielczy
O/Niedźwiedź
88081029-7054-27006-1
DZIĘKUJĘ CI PRZYJACIELU!



- BŁOGOSŁAW MATKO GORCZAŃSKIEJ KRAINIE -



ODESZLI NA WIECZNY SPOCZYNEK

W KONINIE

+ Świętej pamięci:

Misiura Władysław, Majerczyk Zofia, Klimek Andrzej, Haras Stefania, Porębski Józef, Maciuszek Anna, Kowalczyk Jan, Palac Józef, Nowak Adam, Klimek Jan, Nowak Władysław, Piechowicz Maria, Filipiak Maria.

W NIEDŹWIEDZIU

+ Świętej pamięci:

Moskała Olga, Lupa Anna, Moskała Kazimierz, Karpierz Andrzej, Haras Katarzyna, Szymczyk Emilia.

W PODOBINIE

+ Świętej pamięci:

Bolisęga Stanisław, Michalczewski Władysław, Surówka Stanisława, Pachowicz Władysław, Piwowar Aniela, Łaniak Józef.

W PORĘBIE WIELKIEJ

+ Świętej pamięci:

Zapała Elżbieta, Cichorczyk Antoni, Zapała Franciszek, Lupa Józef, Palac Antoni, Czech Franciszek, Cichorczyk Maria, Misiura Stanisław, Zagrabińska Władysława, Zapała Tadeusz, Fudro Stanisława, Porębska Władysława, Wieczorek Maria.



+ DOBRY JEZU A NASZ PANIE + DAJ IM WIECZNE SPOCZYWANIE +

Nie płaczcie serca...
Tym, którzy umarli,
modlitwy trzeba,
nie leż i rozpaczyl!
Módlcie się za nich,
aż przyjdzie godzina,
Gdy ich do siebie,
Pan powołać raczy.

Nie płaczcie serca...
Wszyscy my pomrzemy:
wszak życie ludzkie
to wędrówka krótka:
I kiedyś głązy odpadną
mogilne - na sąd anielska
zawoła pobudka.

I wszyscy wtedy,
biedni i bogaci
Staniemy razem,
jak szeregi braci!



Na niedźwiedzkim cmentarzu.

Kiedy będziesz na cmentarzu,
pomódl się za zapomnianych,
na mogiłkach ubożuchnych,
w złoty jeno liść przybranych.
Bo tam może jakaś dusza,
tęsknie czeka, męką krwawi,
by wspomniano ją w modlitwie...
I twój pacierz może zbawi,
może będzie ową kroplą,
co spragnione zwilży wargi,
niosąc ciszę ukojenia,
w bezmiar bólu, w odmet skargi.

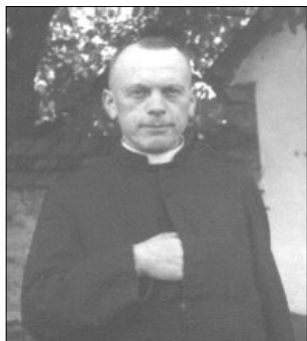
Dzień Wszystkich Świętych we mgłach tonie
ostatnie liście na mogiłach,
zapalam lampki drżącą dłonią,
tych, co odeszli, łzą wspominam.

Ach, życie, jesteś jedną chwilką,
jako ten liść na wietrze drżący,
i pozostawisz tu łzę tylko
i pamięć, jak znicz płonący.

Wiem, że rozstania nasze krótkie,
że się spotkamy wśród łąk wiosny,
przezną lata trudne, smutne,
przetrwa dusz płomień niegasnący.

A wszystkie pożegnania bolesne,
które wpisane są w nasz los,
ukoi Boża miłość wieczna,
otrze łzy i serc tęsknoty głos.

Stronę 3 opracował ks. Dziekan M. Wójcik



Żywa jest pamięć o tym Czcigodnym, wzorowym Kapłanie i Duszpasterzu, którą zaskarbił sobie w ciągu niezwykle pracowitych 45 lat jako proboszcz i dziekan niedźwiedzkiej parafii.

W roku 1923 opuścił parafię ks. Józef Głuc, administratorem został ks. Franciszek Baradziej – katecheta, który w 1924 roku otrzymał nominację na proboszcza.

Pierwszym Jego wielkim przedsięwzięciem po objęciu probostwa w roku 1924 było odnowienie drewnianego kościoła, zbudowanego po pożarze w roku 1695 na zewnątrz i wewnątrz w latach 1924-1925.

Co 10 lat pokrywano dach kościoła nowymi gontami wykonywanymi z drzewa jodłowego przez miejscowych majstrów własnym przemysłem, o co zawsze zabiegał Ks. Proboszcz. Budowano Domy Ludowe, by po 123 latach niewoli poprzez występy zespołów artystycznych, amatorskich, podnosić kulturę narodu, co było dziełem Episkopatu polskiego, a w Archidiecezji Krakowskiej Ks. Kardynała Stefana Sapiechy, Metropolity Krakowskiego.

Ksiądz Proboszcz wykupił stojący w rogu rynku niedźwiedzkiego dom ze sklepem od Żyda Szmaja, zagrożonego bankructwem po napadzie rabunkowym. Zwrócił się do parafian o pomoc w rozbudowie tego domu, przeznaczając go na cele Domu Ludowego. Z pomocą Polonii zebrał nie-

KS. FRANCISZEK BARADZIEJ WIELKI KAPŁAN, CZŁOWIEK I SPOŁECZNIK

zbędne środki i budowę zrealizował. W pracach tych pomagała młodzież szkolna wraz z członkami Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej. Dom rozpoczął działalność w roku 1938. Dotąd miejscem amatorskich występów młodzieży szkolnej była największa z 3 sal w ochronce.

Po uruchomieniu Domu Ludowego urządzano w nim zabawy, festyny, zaś w okresie Świąt Bożego Narodzenia wystawiano szopkę i jasełka. W organizowaniu przedstawień i festynów pomagali Mu: Józef Myczkowski – ówczesny kierownik szkoły w Podobinie i księża katecheci.

Na szczęście dom ten ominął pożar, który w dniu 3 września 1939 roku strawił 17 domów mieszkalnych, wikańkę, dom gminny, Kasę Stefczyka. Spłonęła stodoła plebańska. Pożary te były wynikiem odwetu ze strony wkraczających Niemców za ostrzelanie ich przez oddział Wojska Polskiego w rejonie Glinisk. Zginęło wówczas 2 Niemców. Nastąpił też pożar gospodarczego budynku plebańskiego ze wszystkimi zbiorami. Straty wyniosły 60 tys. zł. W budynku tym zginęli na skutek uduszenia się brat ks. Proboszcza Jan Baradziej i cała rodzina Pawłowskich (3 osoby w piwnicy pod spichrzem, gdzie się ukryli).

Zasłynął ks. Dziekan na niwie duszpasterskiej i jako organizator, budowniczy, pionier kultury i społecznik. Wsławił się uporczywą walką z pijaństwem zarówno z ambony, jak i osobiście wypraszając amatorów kieliszka z wyszynku mieszczącego się na niedźwiedz-

kim rynku. Jego staraniem przywrócono w Niedźwiedziu jarmarki zamknięte od 1918 roku. Z Jego inicjatywy otwarto nową Kasę Stefczykową. Doceniając wagę i znaczenie walki z „czerwonym kurem” zorganizował ks. Proboszcz Ochotniczą Straż Pożarną, angażując doń 12 mieszkańców Niedźwiedzia. Został jej Pierwszym Prezesem.

Powołał do życia Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej i Żeńskiej oraz Akcję Katolicką. Przy pomocy swego brata prowadził wzorowe gospodarstwo rolne. Nieopodal plebanii założył szkółkę drzewek owocowych. Wraz z inż. Janem Drożdżem dyrektorem szkoły w Łososinie Górnej prowadził kursy w zakresie uprawy roli, sadownictwa i ogrodnictwa.

W roku 1930 uruchomił cegielnię na gruncie plebańskim, która zatrudniała przeciętnie 8 ludzi, dając im możliwość dodatkowego zarobku. Cegłę w niej wyprodukowaną nabywali miejscowi mieszkańcy na budowę kominów, pieców i tzw. okapów. Nabywcami cegły byli później właściciele domów spalonych w dniu 3 września 1939 roku przez Niemców.

W lutym 1945 roku urządzono w Domu Ludowym jasełka: wkrótce rozpoczął działalność teatr amatorski. Zespół ten wystawił kilka sztuk m.in. Korzeniowskiego „Karpacy górale”, Rydla „Betlejem Polskie” oraz sztukę religijną pt. „Gość oczekiwany”. Oprawę muzyczną opracował nauczyciel Marian Polek, syn organisty Piotra Polka z Niedźwiedzia. Trzeba podkreślić żywe zainteresowanie

ks. Proboszcza występami zespołu, troskę o dobre wykonanie jego ról i ich ocenę

Niedźwiedź – centrum gminy był w tym nieszczęśliwym położeniu, że nie posiadał własnej szkoły. Początkowo szkoła parafialna mieściła się na „organistówce”, a po jej zburzeniu przeniesiono ją do domu w rynku zwanego „ratuszem”, po opuszczeniu go przez Żyda Deresiewiczza, w którym uprzednio mieściła się karczma. Dom ten przeznaczył Urząd Gminy na cele szkolne. Należy nadmienić, że w skład Rady Szkolnej Miejscowej wchodził ks. Proboszcz jako jej przewodniczący. Sytuację tę ratował przez dłuższy czas wybudowany przezeń w okresie międzywojennym stylowy dom nazwany popularnie „Belwederem”. Osiedliły się w nim zakonnice – Siostry Służebniczki NMP. Z inicjatywy kierownika szkoły Franciszka Lechowicza za zgodą ks. Proboszcza uzyskano w nim 2 sale na cele szkolne, a w trzeciej mieściło się przedszkole prowadzone przez Siostrę Annę Dziwieńko. Nauka szkolna odbywała się w „Belwederze” do 1958 roku, kiedy przeniesiono zajęcia szkolne do nowo wybudowanej, własnej szkoły im. W. Orkana w Niedźwiedziu

I znów trzeba wrócić do Domu Ludowego. Po II wojnie światowej stał się on znów centrum kultury.

Był miejscem zebrania wiejskich, organizacji politycznych i młodzieżowych, posiedzeń Rady Narodowej, wyborów do Sejmu i Rad Narodowych, spotkań z kobietami i pisarzami, oficera-

WRZEŚNIOWA SESJA RADY GMINY

Miała miejsce 2 września, kiedy to na sali obrad spotkali się - obok oczywiście samych radnych - członkowie Zarządu z p. Wójtem na czele oraz wszyscy sołtysi z gminy.

Obrady rozpoczął Przewodniczący Rady M. Domała od miłego akcentu, stwierdzając m. in. „... chciałem poinformować, że wczoraj na uroczystej Mszy św. dożył ks. Dziekan wręczył p. Wójtowi J. Potaczekowi bochen chleba z życzeniami, aby dzielił go dalej, jak dotychczas. Bardzo ładny gest ks. Dziekana, który widzi pracę naszego Wójta na naszym terenie, widzi - co zrobił, no i tym samym zachęcił p. Wójta do kandydowania w przyszłych wyborach i myślę, że jest to bardzo ładny gest zachęty... - po czym na stole pojawił się dorodny i jakże smaczny (skosztowałem i zaręczam) bochen chleba upieczony z tegorocznego ziarna. Zresztą wszyscy obecni z apetytem go skonsumowali.



W sprawozdaniu z pracy Zarządu Gminy radni dowiedzieli się, iż:

- zebrał się on dwukrotnie, a w czasie jego obrad omawiano i załatwiano sprawy bieżące. Analizu-

jąc szczegółowo realizację budżetu gminy za I półrocze stwierdzono, że zostały nadużyte finanse związane z oświetleniem i ogrzewaniem gazowym szkół. Dyrektorzy tych placówek otrzymali stosowne pisma oraz zostali poinformowani, że muszą się zmieścić w swoich tegorocznych budżetach, gdyż gmina nie dołoży ani grosza - mówił Wójt. Poinformował o powołaniu p. mgr T. Zawirskiego na dyrektora Zespołu Szkoły i Gimnazjum w Niedźwiedziu. Kontynuując, p. Wójt zapoznał szczegółowo radnych z aktualnym stanem prac przy inwestycjach na terenie gminy oraz konkretnych zadaniach jakie mają wykonać bądź dokończyć do zimy poszczególni wykonawcy czyli: p. W. Szczypka, p. J. Stożek oraz pp. J. Napora i F. Potaczek.

Po informacji o pracy zarządu Gminy p. Wójt przekazał kolejną, tym razem o wykonaniu budżetu gminy za I półrocze br. Do tego tematu Zarząd ma kilka uwag:

- 1) Zbyt niskie okazało się wykonanie planu dochodów finansowych od osób prawnych (niestety władze Gminy nie mają na to żadnego wpływu - patrz los firmy „Pal-Legno” w Porębie Wielkiej).
- 2) Bardzo niezadowolająca jest sytuacja w zakresie ściągania opłat za wywóz nieczystości. Musi tu nastąpić znaczna radykalizacja działań.
- 3) Wyraźnie kuleje ściąganie podatków od nie-

ruchomości i od środków transportowych. Tu sytuacja jest o tyle przykra, że stawki podatkowe od tych środków zostały maksymalnie obniżone przez Radę Gminy, pomimo to są one wpłacane w bardzo małym stopniu. *Nie będzie żadnych umorzeń!* - ostrzegł Wójt.

Radni przyjęli informację o wykonaniu budżetu do wiadomości.

Jak na każdym posiedzeniu tak i tym razem radni podjęli kilka uchwał. Dotyczyły one:

- przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy (przekwalifikowanie przeznaczenia działki z rolniczej na budowlaną)
- zmian w budżecie gminy na 2002 rok. Wiąza się one z zagospodarowaniem dotacji jakie otrzymała gmina:
- na zasiłki i pomoc w naturze (6 tys. zł)
- na zakup wyprawek dla uczniów klas I-szych z rodzin niezamożnych.

Prywatnym sumptem radny Z. Rycerz zafundował koszulki i rękawiczki dla kilkudziesięciu uczniów w szkole w Porębie Wielkiej, oraz zakładki do książek dla wszystkich. W imieniu dzieciaków należy się podziękowanie.

Dowiedzieliśmy się też, że 44 gimnazjalistów z naszej gminy dostało stypendia. To istotna dla nich pomoc.

Znaczną ilość czasu Rada poświęciła na podjęcie uchwał w sprawie wyrażenia zgody na zaciągnięcie trzech kredytów:

I - na usunięcie szkód spowodowanych jakie wywarły dwie tegoroczne intensywne fale opadów, które wystąpiły w lipcu i sierpniu. Wielkość szkód przez nie poczynionych oceniono na 1,3 mln zł. Radni wyrazili zgodę na zaciągnięcie kredytu w wysokości 100 tys. zł.

II - na budowę sali gimnastycznej w Koninie. Dotąd wykonano tu prace na ogólną sumę 160 tys. zł. W tym roku „przerobiono” 100 tysięcy zł, w przyszłym trzeba wykonać prace za 120 tys. zł, co da w sumie wymagane 50% wkładu własnego i stworzy realną możliwość pozyskania dotacji i środków z Totalizatora Sportowego na dokończenie budowy. Radni wyrazili zgodę na podjęcie kredytu w wysokości 60 tys. zł.

III - z funduszu SAPARD z przeznaczeniem na budowę drogi do osiedla Zawada w Podobinie (ponad 107 tys. zł) oraz na ujęcie wody w Koninkach (281 tys. zł). Radni i tu wyrazili zgodę na zaciągnięcie kredytu. Pragnę dodać, że uchwały w sprawie zgody na zaciąganie kolejnych kredytów radni podejmują po uprzednim, umotywowaniu przez p. Wójta w imieniu Zarządu Gminy i wnikliwej dyskusji.

W uzupełnieniu należy dodać, że uchwalono statut Muzeum Biograficznego Władysława Orkana w Porębie Wielkiej (to prawnie wymagany warunek jego przejścia) oraz rozpatrzyli 2 pisma, jakie wpłynęły do Rady.

Stanisław Stopa

<><><><><>

mi Wojska Polskiego itp., po czym imprezy te przeniesiono do miejscowej szkoły.

W roku 1953 powstał Komitet Założycielski Kina w Niedźwiedziu. Ksiądz Prałat wydzierżawił Dom Ludowy Komitetowi i 19 kwietnia 1954 roku wyświetlono w nim pierwszy film. W sali teatralnej występowały też gościnnie zawodowe zespoły artystyczne, najczęściej z Krakowa.

W Domu Ludowym mieściła się na dole poczta, a następnie filia Banku Spółdzielczego, na górze czasowo biuro GS, a następnie Posterunek MO i mieszkania dla jego funkcjonariuszy. Po pożarze kina mieściła się w niewielkiej sali świetlica, zamieszkały też w Domu kolejne rodziny nie posiadające własnych mieszkań, znajdując tu przysłowiowy dach nad głową.

W okresie międzywojennym ks. Dziekan powiększył i ogroził miejscowy cmentarz murem z kamienia.

W czasie okupacji urucho-

znańskiego, Pomorza, Śląska i Warszawy.

Doceniając fakt wzrastającego napływu letników po wojnie, uczestniczył czynnie w kwalifikacji mieszkań nadających się na kwatery dla gości i wypoczynek: wraz z przedstawicielem Wydziału Powiatowej Rady Narodowej w Limanowej dokonywał selekcji kwater i zachęcał właścicieli domów do zapewnienia godziwego stanu sanitarnego pomieszczeń wewnątrz i w obejściu zgodnie z wymogami higieny. Zachęcało to zainteresowanych i widzających w tym zapewnienie sobie dodatkowych dochodów w budżecie domowym.

W roku 1952 zaangażował zespół majstrów do podniesienia sufitu i przesunięcia chóru w kościele do tyłu, dobudowania drzwi schodów i budowy przedsionka, co jak na owe czasy było Jego śmiałym przedsięwzięciem, z uwagi na fakt, że władze konserwatorskie uznały Kościół za cenny zabytek. Tym samym uległa świątynia znacznemu poszerzeniu i w ten sposób rozładowano w niej ciasnotę. Odtąd Kościół robił wrażenie miejskiej, obszernej świątyni.

Nadto ks. Dziekan zaangażował elektryka, który przeprowadził w nim instalację elektryczną i uczynił z niego reprezentacyjny przybytek modlitwy.

Przystępny i grzeczny w obejściu, traktując grzecznie swoich parafian również w konfesjonale, w kancelarii i w czasie koledy, zyskał sobie ich głęboki szacunek i poważanie. To też niezwykle liczny i wzruszający był pogrzeb tego wielce zasłużonego Duszpasterza, Szambelana Jego Świątobliwości, zmarłego w dniu 16 marca 1972 roku, pochowanego na miejscowym cmentarzu.

Wszyscy pamiętający Go żywią wielki szacunek i uznanie za Jego twórczą pracę i zbożne poczynania ku chwale Bożej i dla dobra wiernych Mu parafian.

Niech spoczywa w Bogu.

Dziękuję p. Alojzemu Piwowarowi z Niedźwiedzia za udostępnienie materiałów o Ks. F. Baradzieju oraz Czcigodnym Siostram za udzielenie fotografii.

Stanisław Stopa

zainteresowali się właśnie naszym spalonym kościołem.

Wakacje 2001 r. były czasem zbierania informacji. Stare zdjęcia, pocztówki, ilustracje w publikacjach książkowych, zdjęcia z uroczystości rodzinnych oraz najważniejszy dokument - zdjęcia z wnętrza kościoła autorstwa p. Stanisława Stróżaka, stały się podstawą dokumentacji do wykonania pracy dyplomowej Krzysztofa Bodurki i Łukasza Dziędzia z Bochni. Byli na miejscu starego kościoła, zmierzili plac kościelny, odmierzyli obiekt na zachowanych fotografiach, rozmawiali z parafianami, którzy go dobrze jeszcze pamiętali - i swoje obliczenia przenieśli na rysunki. Mając gotowe plansze i idąc za namową swojej opiekunki podjęli się wykonania modelu kościoła.

Dyrekcja Technikum Budowlanego wytypowała cztery prace swoich uczniów na konkurs organizowany przez Naczelną Organizację Techniczną. Na liście tej znalazł się również nasz kościółek, który otrzymał **I - sze wyróżnienie tegoż konkursu.**

Po likwidacji wystawy w Krakowie, prace wróciły do Bochni. Tradycją Szkoły Budowlanej jest przekazywanie części modelowych prac dyplomowych swoich uczniów dla innych użytkowników, aby były ozdobą biur, urzędów lub innych instytucji. Tak też stało się w naszym przypadku. Dyrekcja szkoły proponowała przekazanie modelu naszego kościółka całej społeczności parafii Niedźwiedź. W skład delegacji, która odebrała prezent wchodził: ks. Proboszcz Marek Wójcik, kierownik p. Alojzy Zapala oraz autorka notatki.

Anna Stożek.

PO DZIESIĘCIU LATACH...



Makiętę kościoła św. Sebastiana mogliśmy podziwiać obok ołtarza.

Fot. SS.

Dziesięć lat temu straciliśmy na zawsze kościół parafialny pw. św. Sebastiana. Ten pożar, który strawił cenny, drewniany, zabytkowy obiekt sakralny wpisał się na listę tragicznych wydarzeń w całej Małopolsce. Wszystko to stało się tak nagle i niespodziewanie, że nikt nie zdążył zrobić dokładnej dokumentacji tego obiektu.

Zupełnie niezależnie od

nas, w niedalekiej Bochni, dwóch młodych ludzi szukało tematu swojej pracy dyplomowej w Zespole Szkół Budowlanych. Interesowali się cerkiewiami i drewnianymi budowlami sakralnymi. Pani profesor mgr inż. architekt Joanna Fielek zaproponowała im, żeby uwagę swoją skierowali na nieodwracalnie utracone obiekty.

Przypadek sprawił, że



Związek Podhalan w akcji

1 ↓

W uroczystej Mszy św. obok zgromadzonych wiernych wzięli udział zaproszeni goście.

Do kościoła przybyły cztery delegacje wraz ze swoimi sztandarami:

- Zarząd Główny Związku Podhalan, który reprezentował zastępca Prezesa p. Andrzej Skupień.

- Gorczański Oddział Związku Podhalan z Rabki.

- uczniowie Szkoły Podstawowej w Porębie Wielkiej wraz z dyrektorem.

- członkowie OSP z Niedźwiedzia.

Po Mszy świętej nastąpiło wręczenie legitymacji i oddanie honorów sztandarowi z wizerunkiem

Gaździny Podhala - Matki Boskiej Ludźmierskiej. Dla podniesienia rangi i powagi tych wydarzeń miały one miejsce również w kościele.

Na dalszy ciąg uroczystości - powiedzmy ich mniej oficjalnej części - wszyscy udali się do Gminnego Domu Kultury w Niedźwiedziu. Tu przybyłych gości przywitał szkolny zespół regionalny „Mali Porębianie”, po którego występie w imieniu poprzednich Prezesów Związku Podhalan działających na terenie naszej gminy zostały przekazane wszelkie zachowane dokumenty i materiały upamiętniające historię działalności Związku Podhalan na tym terenie. Za sobą już

przecież mamy marzenia Władysława Orkana o ruchu regionalnym oraz pierwszy Oddział założony w roku 1980 przez p. A. Piwowara. Trzeba poznać przeszłość aby razniej, z jeszcze większym entuzjazmem iść w przyszłość.

Wśród oficjalnych wystąpień przedstawiciele Związku i władz lokalnych należy odnotować m.in. zapewnienia p. Tadeusza Cichańskiego - Prezesa Związku, iż w ramach działalności promowane będą dziecięce zespoły regionalne oraz poprzez agroturystykę sama gmina.

Wkrótce rozmowy oficjalne przybrały kulturalowy, luźny charakter. Przyczyniła się też do tego konsumpcja smakołyków

przygotowanych przez góralskie gaździny: smakowitej kwaśnicy z wkladką oraz placków. Bawiono się dobrze i wesoło przy dźwiękach kapeli „Turbacyki” z Konińny.

Po tym wielce obiecującym starcie jest realna nadzieja na to, że trzecia już próba „rozruszania” ruchu regionalnego powiedzie się. Dobrze byłoby, by członkowie Związku kierowali się ideą samego Władysława Orkana, który pisał: o „...konieczności zachowania kultury swojej, rodzimej i rozwijania jej w coraz wyższe formy, iżby stała się, właśnie przez odrębność, prawdziwie bogaczącą ogólną kulturę Polski.

Anna Stożek

<><><><><>
<><><><><>
<><><><><>



DZIEKUJEMY!

Odeszła z naszej parafii Siostra Janina - organistka w kościele parafialnym w Niedźwiedziu. Wielką pogodę ducha, nie znikający uśmiech z twarzy, sympatia jaką zdobyła swoją mrówczą pracowitością, pięknym głosem, umiłowaniem gry i śpiewu - oto, co zachowamy w pamięci po Siostrze Organistce. No i ten piękny chór, który z takim zaparciem i oddaniem najpierw zorganizowała, potem prowadziła. Za to wszystko DZIEKUJEMY SIOSTRO. Życzymy sił, zdrowia i łask Bożych na dalszej drodze życia.



Gimnazjum im. W. Orkana

30 października, w środę, będziemy gościć w naszej parafii Księdza Kardynała Franciszka Macharskiego - Metropolity Krakowskiego, który dokona uroczystego poświęcenia sztandaru Gimnazjum im. W. Orkana oraz tablicy pamiątkowej poświęconej Patronowi Gminnego Domu Kultury w Niedźwiedziu - ks. Dziekanowi Franciszkowi Baradziejowi.



Gminny Dom Kultury
im. Ks. F. Baradzieja

„Upływa szybko życie, jak potok płynie czas” - tymi słowami p. M. Domagała powitał radnych oraz zaproszonych Gości na ostatniej już w tej kadencji - tym razem uroczystej sesji Rady Gminy. Zwołano ją w środę - 10 października na godz. 17.00.

Sala obrad Domu Kultury im. Ks. F. Baradzieja wypełniła się niemal po brzegi. W pożegnalnym bożem spotkaniu radnych uczestniczyli licznie zaproszeni Goście. Nie tylko z kronikarskiego obowiązku odnotujemy ich nazwiska:

- p. A. Wierzbicka - skarbnik Gminy, p. B. Smaczarz - emerytowana długoletnia pracownica Urzędu Gminy, p. Z. Kacik - Prezes Gminnej Spółdzielni, p. J. Tomasiewicz - Dyrektor GPN, p. M. Szczepański - Komendant Policji - p. J. Krzysztofak - Prezes Stowarzyszenia im. Św. Brata Alberta, p. H. Liberda - Prezes OSP, p. M. Mąkowski - radny do Rady Powiatu, Dyrektorzy szkół w osobach pp: A. Adamczyk, A. Hopek, A. Ślęzyk, T. Zawirski, p. M. Balińska - Dyrektorka Przedszkola w Niedźwiedziu, oraz sołtysi poszczególnych sołectw: pp: P. Haras, J. Kaczor, S. Potaczek, S. Wielowski. W sesji uczestniczyli oczywiście jej główni aktorzy czyli radni, członkowie Zarządu i p. Wójt.

Przewodniczący Rady Gminy przekazał - jak to sam nazwał - historię działalności tej Rady w pigułce. Przypomniawszy jej pierwsze posiedzenie w dniu 3 listopada 1998 roku. Poinformował, iż w czasie kadencji Rada odbyła 39 sesji zwykłych i 4 uroczyste. Daje to średnio 10 sesji w ciągu roku. Frekwencja wyniosła 85%. Nie zdarzyło się, aby nie odbyła się ona z powodu braku quorum. Radni podjęli 305 uchwał, z któ-

rych do najtrudniejszych, ale i najważniejszych należały uchwały budżetowe. Rada nadała tytuł Honorowego Obywatela Gminy Niedźwiedź dwom osobom: Ks. Kardynałowi F. Macharskiemu oraz Ministrowi J. Widzykowi. Dwoje radnych (p. S. Smaczarz z Podobina i p. S. Stróżak z Poręby Wielkiej) złożyło mandaty radnych. W Porębie Wielkiej w wyniku wyborów uzupełniających mandat radnego uzyskał p. B. Kaczor. Rada nadała imię ks. F. Baradzieja budynkowi Domu Kultury.

Przewodniczący Rady podziękował wszystkim radnym, Zarządowi, p. Wójtowi, jego Zastępcy p. M. Mąkowskiemu, Wszystkim Gościom obecnym na sali, za dobrą i efektywną pracę i współpracę.

Podziękowań takich było zresztą tego dnia znacznie więcej. Padły one z ust p. Wójta, obecnych Dyrektorów, Prezesów, sołtysów, samych radnych. Wszystkie były wyrazem dobrej współpracy, której efektem są liczne inwestycje przywołane w wystąpieniu p. Wójta, przekazane w formie kolorowych, udokumentowanych ulotek radnym i obecnym gościom i potwierdzone zapisem filmowym zatytułowanym „Dorobek ostatnich czterech lat”. Te zaprezentowane dokumenty pozwoliły uzmysłwić, ile wysiłku i pracy trzeba było włożyć, aby takie rezultaty osiągnąć.

Kończąc relacje z obrad Rady Gminy chciałbym dodać, iż:

- na początku sesji podjęto decyzje w sprawie zmian budżetowych gminy (wprowadzenie i zagospodarowanie otrzymanych dotacji oraz zmiana kwalifikacji 3 działek z rolniczych na budowlane).

- p. B. Smaczarz - długoletniej pracownicy Urzędu wręczono wiązanek kwiatów z podziękowaniem za pracę i życzeniami szczęśliwej i długiej emerytury.

- podziękowania i uznanie wyrażono także dla p. A. Wierzbickiej - Skarbnika Gminy.

Na koniec pozwolę sobie z tego miejsca - kończąc obsługę prasową sesji Rady Gminy - wyrazić i ja serdeczne podziękowanie:

- p. Wójtowi, członkom Zarządu i wszystkim bez wyjątku radnym za ciepłą i życzliwą „gościńnię” na wszystkich posiedzeniach. Za grzeczność w stosunku do mojej osoby (rozumię, także moich Czytelników dla których zdawałem relacje). Za rzeczowe odpowiedzi na zadawane przeze mnie pytania.

- Szanownym naszym Czytelnikom za życzliwy i rzeczowy odbiór moich sprawozdań. Za słowa podziękowania

(otrzymywałem ich niemało) jak i słowa krytyki (tych było niewiele, ale spełniały ważną rolę w samokrytycznym podejściu do pisanych i zamieszczanych treści).

Przepraszam jednocześnie każdego, kto poczuł się urażony w jakikolwiek sposób na skutek opisu z posiedzeń sesji. Nigdy nie było to zamierzone.

Stanisław Stopa

(fotografie wykonał SS)

↓ **FLESZ** ↓



NASI U PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ!

W dniu 23 września grupa rolników ze Stowarzyszenia Eko-Agroturystycznego „Gazda” z Niedźwiedzia, na specjalne zaproszenie z Kancelarii Prezydenta RP p. Aleksandra Kwaśniewskiego, uczestniczyła w „Eko-Festynie” w Belwederze. Grupa promowała folklor naszej Gminy poprzez występ zespołu góralskiego „Kaczory” oraz degustację produktów pochodzących z naszych gospodarstw ekologicznych w postaci: wypieku chleba i ciasta domowego, runa leśnego, oscypków, buncu, pieczonej baraniny z rożna, a także wyrobów mięsnych z Zakładu Mięsnego Pana

Marka Florczaka i pierogów domowych p. Marka Zapalę. Ponadto rozdane zostały foldery, wizytówki oraz ulotki ukazujące piękno naszej Górczańkiej Gminy.

W „Eko-Festynie” uczestniczyli: p. Jan Kochniarczyk - Prezes Stowarzyszenia oraz Panie: Barbara Cichańska, Józefa Haras, Katarzyna Ogiela oraz wspomniany zespół regionalny z Poręby - „Kaczory”.

Stowarzyszenie „Gazda” zrzesza obecnie 38 gospodarstw, spośród których 11 posiada Certyfikat Polskiego Towarzystwa Rolnictwa Ekologicznego.

W Nawojowej w dniu

siódmego września br. miała miejsce „Agropromocja 2002” na której zostały m.in. podsumowane konkursy w których uczestniczyli z naszej gminy: **p. Marek Florczak - zdobywca II nagrody** w konkursie *Agroliga 2002* w kategorii przedsiębiorstwo roku i **p. Józefa Haras z Poręby Wielkiej - zdobywczyni II miejsca** w konkursie „Zielone lato



Posesja laureatki

darstwo agro-ekoturystyczne.

Nagrody zostały wręczone w obecności Wiceministra Rolnictwa p. Czesława Siekierskiego, władz samorządowych Województwa Małopolskiego oraz naszego p. Wójta Janusza Potaczka, który ufundował i wręczył nagrodę dla gospodarstwa p. Józefy Haras.

Odznakę honorową „Zasłużony dla rolnictwa” otrzymał z rąk Wiceministra Cz. Siekierskiego **p. Jan Kochniarczyk**.

Zarząd Stowarzyszenia Gospodarstw Agroturystycznych „Gazda”.



Uczniowie szkół naszej gminy odnieśli ostatnio немало sukcesów. Oto niektóre z nich:

Indywidualne biegi przełajowe w Limanowej.

kl. IV - dziewczęta - 800 m

V m - M. Krzan - Poręba Wlk.
X m - O. Gniecka - Poręba W.

kl. V - dziewczęta - 800 m

I m - A. Zapalę - Poręba Wlk.
IV m - P. Krzan - Poręba Wlk.
VII m - B. Michalczeńska - Niedźwiedź

kl. VI - dziewczęta - 800 m

I m - A. Majerczyk - Podobin
III m - M. Tram - Poręba Wlk.
IV m - M. Filipika - Poręba W.

kl. IV - chłopcy - 1000 m

V m - M. Domagała - Niedźwiedź.
VI m - A. Palac - Konina

* SPORT * SPORT * SPORT *

kl. VI - chłopcy - 1000 m.

II m - A. Palac - Konina
V m - M. Rusnak - Poręba W.

Ogólnopolskie Spotkania UKS w biegach przełajowych w Nowym Targu

Chłopcy - kl. IV - VI - 1000 m.

III m - K. Hanula - Konina
X m - A. Palac - Konina

Chłopcy - gimnazjum - 2000 m

I m - P. Hanula - UKS Niedźwiedź.
IX m - A. Lupa - UKS Niedźwiedź.

Dziewczęta - gimnazjum - 1500 m

I m - P. Bolisęga - UKS Niedźwiedź.
X m - P. Michór - UKS Mszana Górna / Podobin.



Piotr Florek



PECH? - CZY ZA WYSOKIE PROGI?

W ostatnim numerze „Zgody” w artykule „Piłkarska gala” chwaliliśmy piłkarzy GKS „Orkan” za awans do A-klassy, zdobyty w iście kawalerskim stylu. Dziś, po 12 kolejkach, nasi piłkarze zajmują ostatnie miejsce w tabeli z 5 punktami, wygrywając jeden zaledwie mecz. Co się wydarzyło, że zaszła tak ogromna metamorfoza w grze drużyny? - z tym pytaniem zwróciłem się do P. Z. Rycerza - Prezesa Klubu.

...Podstawową przyczyną takich wyników są kontuzje. Jest to pech. Kontuzjowani są podstawowi zawodnicy (bramkarz - kontuzja łokcia, M. Domagała - ręką w gipsie, A. Stróżak - także kontuzja ręki, obecnie doszedł do nich także G. Burczak). Brak tak podstawowych piłkarzy (bramka, obrona i atak) jest nie do zastąpienia. Pragnę zauważyć, że 8 meczów przegraliśmy pechowo, bo tylko jedną bramkę. Jestem przekonany, że gdyby grali pozostający na leczeniu zawodnicy, wszystkie te mecze byśmy wygrali. Czy pozostaniemy w A-klasie? Mam nadzieję, ale pod warunkiem szybkiego powrotu tych piłkarzy do drużyny. Obawiam się jednak, żeby nie stało się to za późno i by nie zabrakło czasu na zbieranie punktów!

SS.



W ORSZAKU WESOŁYM - - WRACAMY DO SZKOŁY



Tegoroczna inauguracja nowego roku szkolnego wypadła w Szkole Podstawowej im. Wł. Orkana szczególnie okazale. Rozpoczęto ją w dniu 2 września Mszą św. odprawioną przez Proboszcza ks. mgr Władysława Ulmańca. W uroczystości wzięli udział zaproszeni Goście w osobach: p. Wójta J. Potaczka, radnego do Rady Powiatu p. M. Mąkowskiego, Członka Zarządu Gminy p. Z. Rycerza, Przewodniczącą Rady Gminy p. M. Domagały, Inspektora Oświaty p. B. Smaciarz, sołtysa wsi p. P. Harasa oraz radnych: p. B. Kaczora i p. A. Potaczka, wykonawcę ocieplenia budynku p. P. Gurgula. Nie mogąc wziąć udziału ze względu na inne pilne zajęcia, zaproszony na uroczystość Prezes

Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie p. K. Bolek, nadesłał telegram z wyrazami serdecznych życzeń dla Dyrektora, Rady Pedagogicznej, Rady Rodziców oraz władz gminnych.

Tegoroczna inauguracja - jak wspomniałem już na początku - miała szczególny charakter, jako, że dzieci weszły do pięknie odnowionej i zmodernizowanej szkoły. Budynek ocieplono tzw. metodą lekką tj. styropianem oraz wymieniono okna montując nowoczesne, energooszczędne.

Uczniowie powitali szanownych Gości krótkim, okolicznościowym programem artystycznym. Poprosiły też o wywiad p. Wójta. W jego trakcie zadano Gospodarzowi Gminy szereg

pytań dotyczących jego pracy, oraz podziękowano za troskę o oświatę na naszym terenie. Schodząc ze sceny p. Wójt przyznał, że wywiad aczkolwiek przyjemny był jednocześnie dla niego trudnym wyzwaniem, bowiem widział i zdawał sobie sprawę z tego jak nasi najmłodsi uczestnicy pilnie i uważnie słuchają jego każdego słowa.

Z kolei głos zabrał Dyrektor szkoły mgr. A. Ślęzyk, który dziękując za dotychczasowe inwestycje w placówce poprosił o kontynuowanie rozpoczętego cyklu unowocześniania budynku, stworzenia szkole lepszych warunków do realizowania cykli edukacyjnych.

Wszyscy Goście otrzymali z rąk Dyrektora placówki

w kształcie proporzyczków z widniejącym na rewersie napisem o treści: *DYREKTOR, RADA PEDAGOGICZNA, RADA RODZICÓW I UCZNIOWIE SZKOŁY PODSTAWOWEJ IM. WŁ. ORKANA W PORĘBIE WIELKIEJ - SWOIM PRZYJACIOŁOM.*

Pani M. Zapała podziękowała p. Wójtowi w imieniu Rady Rodziców za dotychczasowe inwestycje w szkole, dołączając prośbę o dalszą gospodarską troskę.

Pan Z. Rycerz podarował dzieciom zakładki książkowe, zimowe, wełniane rękawiczki i woreczki na pantofle.

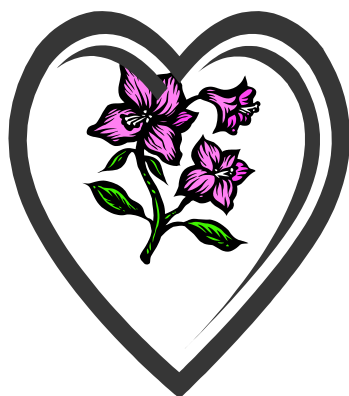
Pomoc szkole zadeklarował też sołtys wsi - p. P. Haras.

Dzieci gromkimi brawami wyraziły podziękowanie dla darczyńców i gości, po czym szkoła jak co roku, wypełniła się radosną wrzawą i dziecięcym uśmiechem.

*mgr. A. Ślęzyk
Dyrektor szkoły*

Szkoła Podstawowa w	Liczba uczniów	Liczba klas (oddziałów)	Liczba nauczycieli	W tym pełnoza-trudnionych
Koninie	224	12	20	15
Niedźwiedziu	177	9	16	10
Podobinie	176	7	13	11
Porębie Wlk.	237	11	19	17
Gimnazjum	361	13	27	22
RAZEM	1175	52	95	75

**NAUKĄ
I PRACĄ
NARODY SIĘ
BOGACĄ!**



**WYRAZY SZACUNKU, WDZIĘCZNOŚCI
I PODZIĘKOWANIA ZA TRUD NAUKI I WY-
CHOWANIA MŁODEGO POKOLENIA
SKŁADAJĄ WSZYSTKIM NAUCZYCIEŁOM,
KATECHETOM I WYCHOWAWCOM**

WYDAWCA I REDAKCJA „ZGODY”



Odeszła od nas, przeżywszy lat 93 - śp. Emilia Szymczyk. Osoba o pogodnym obliczu i miłym usposobieniu. Przekonałem się o tym osobiście w czasie moich dwóch spotkań ze śp. p. Emilią. Zafascynowała mnie rzadko spotykana jak na ten wiek kondycja psychiczna i wspaniała pamięć.

Podarowała mi obszerne wspomnienia ze swego długiego życia, w czasie którego spotkała na swej drodze wspaniałych nauczycieli pracujących kiedyś na naszej ziemi.

Zamieszczam fragmenty wspominające zmarłych Kolegów Nauczycieli. Z okazji Wszystkich Świętych oraz Dnia Nauczyciela.

Umówiłem się na autoryzację tekstu - niestety jej nie będzie. Stąd tytuł artykułu. SS.

Dziękuję Pani !



Wspomnienia z za grobu

RODZINA P. POLKÓW

Ojciec Piotr zginął w obozie zagłady w Oświęcimiu, żona zmarła w domu, który zapisał się wykształceniem dzieci przy pomocy brata, pułkownika Szewczyka z Tęgoroz. Syn Marian „wydrapał” się z obozu, był zdolnym nauczycielem, prześladował go jednak syndrom choroby poobozowej (np. często słyszał ujadanie psów SS-mańskich). Był ciężko chory po obozie.

Byłam z Marianem we Lwowie, gdzie jego wuj, płk Szewczyk wracał z ćwiczeń. Kiedy mieliśmy już odjeżdżać ze Lwowa i nasz pociąg stał na peronie, chodził po nim chłopak i nosił słodycze. Zastępca Pułkownika (major) zaproponował mi, że jak wezmę i uniosę wszystko od chłopaka, to mi to wszystko zakupi. Bez namysłu zgodziłam się. Chłopak zbliżył się, aby to wyładować, a ja nie namyślając się, podgięłam spódnicę i słodycze zabrała. Ciężkie to było i nie mogłam wyjść z pociągu, a wszyscy wycieczkowicze bili brawa przez okna. To było bardzo miłe przeżycie na całe lata.

Siostra Mariana Polka, bardzo ładna i dobra nauczycielka, zmarła w Zakopanem, ale

spoczywa na cmentarzu w Niedźwiedziu. Pułkownik Antoni Polek wylądował w Anglii w której nie mógł żyć, to też przeniósł się do Los Angeles i tam zmarł. Prochy Jego znajdują się w Tęgoroz.

Niech spoczywa w pokoju.

PAN MARIAN ŻUREK

Pana Mariana Żurka - Kierownika Szkoły w Porębie Wielkiej pamiętam jako człowieka bardzo pracowitego, sumiennego. Kochał młodzież, a ona jego. Kiedy po zabranii mojego męża do obozu koncentracyjnego w Mauthausen zwróciłam się do Niego, aby zechciał uczyć dwóch moich pasierbów (10 i 12 lat) zgodził się, prosząc o mięso nie o pieniądze, bo On „też ma dzieci, które musi nakarmić”. Do nich dołączyła się siostrzenica J. Bernadzik, córka policjanta, który pracował koło Myślenic w Głogoczowie. Bardzo mili ludzie. Ciocia Jej, Stefa Żurkówna, moja serdeczna koleżanka, chodziła rok wyżej do seminarium w Jordanowie. Bardzo dobra, wzorowa, uczynna uczennica. Uczyła niestety krótko, jako że na skutek upadku na zdrowiu poszła na rentę. Mając rentę zaczęła pracować w bibliotece. Tu był dla niej raj, bo miała dostęp do każdej książki, a te lubiła

czytać od dziecka. Była bardzo delikatna, słaba, a mąż jak Pooter. Nigdy źle nie mówiła o mężu, zawsze był Władzio i Władzio, chociaż łąza cisnęła się jej nieraz do oka. Miała bardzo ładną mamę i siostrę Lusię. Wszyscy się bardzo szanowali i kochali.

P. JÓZEF MYCZKOWSKI

Był bardzo dobrym nauczycielem. Kochał dzieci i dzieci Go kochały pomimo, że łął linijką po rękach. Również mnie się dostało, jako że mnie także uczył. Chodził do gospodarzy, doradzał jak mają zagony uprawiać. Pożyczał ludziom gazety do czytania, uświadamiał ich. Rodzicom dostarczał sadzonki jabłonek, które miejscami dotąd rosną. Rodzice w naszej zagrodzie zebrali 29 beczek, co ususzili, powiedli zrobili i rozdali ludziom. Za mocną namową Kierownika Myczkowskiego rodzina postanowiła mnie uczyć dalej. Do klasy VI chodziłam w Mszanie Dolnej, zaś kl. VII kończyłam w Jordanowie. Miłe wspominać tego zacnego człowieka i wspaniałego nauczyciela.

Emilia Szymczyk

† POŻEGNALIŚMY PANA DYREKTORA JERZEGO POTACZKA †



30 września 2002 roku odszedł od nas na zawsze kolega - nauczyciel i pedagog z powołania. Przeżył 71 lat, samotnie wychowując dzieci, bowiem los sprawił, że Małżonka zmarła Mu w wieku zaledwie 28 lat. Spotkali się teraz ponownie. Dosłownie - bo po tamtej stronie i do tego w jednym grobie - na szczyrzyckim cmentarzu. Przez 20 lat był Dyrektorem Domu Wczasów Dziecięcych w Porębie Wielkiej. Całe swe życie poświęcił pracy społecznej. Wielu okazał daleko idącą pomoc. Przypomnił o tym ks. Dziekan z Mszany Dolnej w czasie pożegnalnego kazania dla śp. Jerzego. Pasją ostatnich lat życia, już na emeryturze, było spisanie dziejów Niedźwiedzkiej ziemi, której został Honorowym Obywatel w 1994 roku. Nie było Mu dane wydać książki, której poświęcił tyle pasji, zaangażowania i kawałek swojego pracowitego życia. Wyrażam wdzięczność za to, że mogłem przed pół rokiem przeprowadzić jakże ciekawą z Nim rozmowę i zachęcam do ponownego przeczytania i przemyślenia jakże mądrych spostrzeżeń poczynionych przez Zmarłego w numerze 40 „ZGODY”. Warto! Cześć Jego pamięci!

G M I N N E R O Z M A I T O Ś C I



Witaj szkoło! Fot. SS
2 września 2002 roku 1175 uczniów naszej gminy rozpoczęło nowy rok szkolny w 4 podstawówkach i gimnazjum.

* * *

Wydział prawny i Nadzoru Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie unieważnił w całości uchwałę Rady Gminy w Niedźwiedziu przyjmującą zasadę nieograniczonej ilości punktów sprzedaży napojów alkoholowych. Uchwała Rady jest sprzeczna z ustaloną w art. 12 ust. 4 powinnością ograniczenia dostępności alkoholu.

* * *

Delegacja Wieńcowa z gminy Niedźwiedź, reprezentowana przez Koło Gospodyń Wiejskich z Koniny oraz zespół „Turbacyki” zajęła III miejsce w III Powiatowym Konkursie Wieńca Dożynkowego „Limanowa 2002”. Konkurs zorganizowany przez Starostwo Powiatowe, Małopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego i Urząd Miasta pod patronatem Starosty Powiatowego odbył się 15 września na limanowskim rynku. Koninianom gratulujemy!

* * *

W dniu 30 września radni podjęli dwie istotne decyzje nowelizujące budżet gminy:

a/ Przeznaczono sumę 17.149 zł otrzymaną z Urzędu Wojewódzkiego na sfinansowanie I etapu oświetlenia drogi powiatowej w górnej części Koniny.

b/ Przeznaczono kwotę 43.122 zł otrzymaną jako subwencję z Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu na podwyżki dla nauczycieli w gminie.

* * *

Na ostatniej w tej kadencji sesji radni podjęli decyzję o przeznaczeniu kwoty 9.373 zł na zabez-

pieczenie odśnieżania dróg gminnych.



Ślubowanie w Koninie. SS

Uczniowie klas pierwszych stali się pełnoprawnymi uczestnikami społeczności szkolnych po złożeniu tradycyjnej rotacji ślubowania, które miało miejsce na terenie wszystkich szkół w gminie. W Koninie uroczystość uświetniła swoją obecnością p. M. Lenartowicz - Wizytator Kuratorium Oświaty i Wychowania w Krakowie.

* * *

* 2 października maszyny „Wolimexu” rozpoczęły prace przy kanalizacji prawobrzeżnej części Podobi-
na.

* * *

* Mieszkańcy osiedla Pałace w Koninie przesłali do Starosty Powiatowego w Limanowej petycję z podpisami, domagając się budowy drogi powiatowej biegnącej przez osiedle, a będącej w katastrofalnym stanie.

**OSRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
I DOSKONALENIA TECHNIKI JAZDY**

JAZDA BEZSTRESOWA *JAZDA BEZSTRESOWA*

Kurs Prawa Jazdy Kat. B

Oferujemy:

- spokojne, fachowe i solidne przygotowanie do egzaminu
- plac manewrowy odpowiadający egzaminacyjnemu
- badania lekarskie na miejscu
- opłaty w ratach
- godziny zajęć dostosowane do indywidualnych potrzeb
- jazdy dodatkowe
- cena do uzgodnienia
- pomoce naukowe (komputery i video)

ZAPEWNIAMY DOWÓZ NA JAZDĘ I WYKŁADY
Informacja i zapisy : (018)*3319705, 0604 320082

Kolegium redakcyjne biuletynu:

Stanisław Stopa: opracowanie, grafika, skład i druk. Nadzór redakcyjny.

Anna Stożek - współpraca redakcyjna.

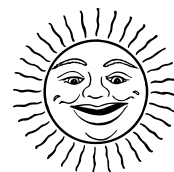
Powielono na kserografie w Urzędzie Gminy.

Nasz adres: Redakcja Biuletynu „ZGODA”

Urząd Gminy w Niedźwiedziu. 34-735 Niedźwiedź. Tel: /018/ 3317-002

Adres internetowy: www.niedzwiedz.iap.pl

Pocztą elektroniczną: gmina@niedzwiedz.iap.pl



Słoneczko - rozchmurz się!